

także pracy *Roberta Cieszyńskiego*, który policzył co jest do zrobienia w poszczególnych powiatach, a to ułatwiło przystąpienie wszystkich starostów do Związku Powiatów.

Prof. Edward Kujawski podziękował za zaszczytne wyróżnienie, które „odmładza mnie i przybliża do środowiska bydgoskich geodetów, co ma wielki walor dla nauczyciela akademickiego”.



Szymon Hojda;

Wojciech Stippa, Hanna Murawska, Krzysztof Naredski, Urszula Tomczak

Bolesław Cieszyński przekazał życzenia na nadchodzące święta i odczytał adres okolicznościowy, w którym geodeci Torunia przekazują wiele serdeczności i wyrazy przyjacielskiej bliskości.



Zbigniew Jaszczuk, prof. Edward Kujawski, Bolesław Krystowczyk, p.Henryk, Henryk Siuda, Bolesław Cieszyński; Henryk Siuda, Robert Cieszyński, Bożena Żarna

Tadeusz Nowak serdecznie dziękował za możliwość uczestniczenia w uroczystym spotkaniu geodetów, bo to pozwala mu mówić z dumą, że najlepszymi uczniami w jego szkole są geodeci i to nie tylko z przedmiotów zawodowych, ale także humanistycznych. Najlepsi kandydaci do szkoły podejmują naukę geodezji, a potem trudzą się owocnie w Olimpiadzie Wiedzy Geodezyjnej. „*Za ciepło i serdeczność jakie mnie tu spotyka jestem wdzięczny. Życzę wam wiele radości na Boże Narodzenie i szczęśliwych dni w Nowym Roku*” - dodał.



Bolesław Cieszyński czyta okolicznościowy adres;



Sławomir Wnuk, Katarzyna Wnuk, Szymon Hojda;



Wojciech Gulewicz

Eligiusz Węcel przywołując wspomnienia z pracy nauczyciela Technikum Geodezyjnego zauważył, że w naszym zawodzie obowiązuje zasada od ogółu do szczegółu. „*W układzie szkolnym szczegółem jestem ja, jako uczestniczący w odsłonięciu tablicy pamiątkowej, a ogółem jesteście Państwo wszyscy*”.

Bolesław Krystowczyk tymi słowami przywołał nastrój Bożonarodzeniowego wieczoru: „*Boże Narodzenie jest czasem zatrzymania się. Jest to czas specjalny – pachnący barszczem i ciepłym makowcem. Czas dla rodziny i przyjaciół. Czas na refleksję, rozmyślania, wzruszenia. Czas dla nas samych i dla Boga. Ale i moment na pomyślenie o innych ludziach – może trochę zapomnianych czy po prostu potrzebujących naszej pomocy. Czas, który wiąże się z niesieniem ciepła, pokoju, przyjaźni, zrozumienia poszczególnych ludzi, znakiem nadziei na życie pozbawione konfliktów i waśni. W tym nastroju podzielił się opłatkiem*”. Po czym zaprosił do przełamania się opłatkiem i składania sobie życzeń.



Bronisław Węglarz;



Henryk Studa;



Krzysztof Adamski

Serdeczności wzajemnych w życzeniach i wzruszeń było wiele, wiele ...



Stanisław Górnikiewicz wygłasza prelekcję ...;



Grzegorz Pilarzki, Piotr Malicki

Rozpoczęła się uroczysta kolacja, podczas której wznoszono toasty, sycono się potrawami, wysłuchano wybranych strof „*biblijnego toastu geodetów*”, który wygłosił *Krzysztof Adamski*.

Z początku, gdy nie istniał świat,
Nie było ziemi, nieba,
Nudził się Bóg i myślał tak –
Tu zmienić coś potrzeba.

A gdy do ziemi zabrał się,
Co miała być ozdoba.
Pociągnął łyk i większy haust
Z flaszki, co miał ze sobą

Pracował dalej, chociaż był
Niezgorzej już pijany,
Poplątał piękną bożą myśl,
Poknocił ziemi plany.

*Ty zaś za karę, choć żeś wart,
Bym wtrącił cię do piekła,
To jednak wiem, żeś dobrze chciał,
Lecz starka cię urzekła.*

Choć ciężki jest mierniczy trud,
Nikt tego nie doceni.

Do geodety rzeczce więc:
*„Ty będziesz mi pomocą.
Niech będzie światło, przyszedł czas
Skończyć z tą wieczną nocą”.*

Choć wszechwiedzący wiedział Bóg,
Że miał on flaszkę ową,
Lecz mniemał, że na pewno w niej
Ma wodę cytrusową

I powstał świat. Zobaczył Pan
Za późno już niestety,
Że ziemi spartolono plan
Przez winę geodety.

*Dlatego też złagodził los
Twój i następców twoich,
Będziecie odtąd w deszcz, czy mróz,
Po bagnach brnąć nie swoich.*

Gdy praca innych znana jest,
Wasza wciąż będzie w cieniu.

Postawił geodetę Pan
W środku, gdzie biegła droga,
A drogą tą był smugi blask,
Co szedł od Pana Boga.

Przy pracy bowiem dobrze jest
Mieć z sobą taką miarkę,
A geodeta z miarki tej
Popijał ... polską starcę.

Więc zagniewany rzeczce Pan
Winnemu geodecie:
*„Przez ciebie wiecznie ludzki ród
Ma cierpieć na tym świecie.*

*Po brzdach zaoranych pól,
Po skarpach, jarach, krzakach,
Będzie niejeden cierpiał z was
Na bóle nóg w żyłakach”.*

Stanisław Górnikiewicz dzielił się wspomnieniami, ilustrując je licznymi fotografiami, z turystycznego pobytu w Północnej Korei. Opieka władz nad przyjeżdżającymi do kraju jest wielostronna i „troskliwa”. Grupą

czternastu turystów opiekowało się czterech ludzi ochrony, z których dwóch znało język polski. Odczuwali wiele restrykcji, np. z rejestracją aparatów fotograficznych, które nie mogły mieć obiektywu o ogniskowej ponad 150 mm, a wykonane zdjęcia były kontrolowane, pod kątem właściwych obrazów. Grupa poruszała się samochodem, a czas zwiedzania określonych miejsc zbiegał się dziwnym trafem z obecnością bawiących tam dzieci szkolnych, odświętnie ubranych, albo grupy folklorystycznej, która przyciągała uwagę swoją powagą i dostojnością. Faktycznie są to grupy prezentujące się na użytek turystów zagranicznych.



Bolesław Krystowczyk, Zenon Miętkiewicz;



Wojciech Gulewicz

W metrze dla nich, to jest turystów zagranicznych, do obejrzenia i przejazdu zarezerwowano jeden odcinek trasy, poza który nie można się dostać. Po drogach i ulicach miast poruszają się tylko samochody służbowe, bowiem podstawowym środkiem lokomocji są własne nogi.



„Spontaniczny Chór Bracia Patrzcie Jenó”;



Jerzy Chylewski

Można zwiedzać sporo imponujących rozmiarami budowli. Twórcy i przywódcy kraju są honorowani wielkimi pomnikami, stawianymi na wydzielonych i architektonicznie aranżowanych przestrzeniach.



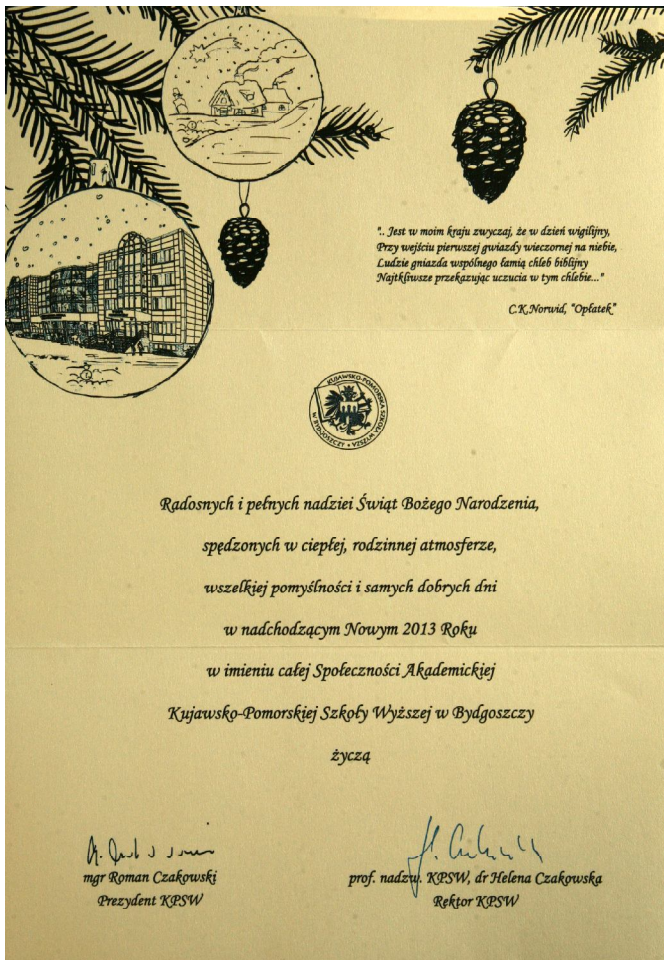
Wojciech Stippa, Bronisław Wglarz, Urszula Tomczak;



Krzysztof Adamski, Henryk Siuda

W miastach uderza znikomy ruch na ulicach. Z pobytu w tym kraju nie wynosi się optymistycznego nastroju, zadowolenia. Panujący tam system, to chyba socjalizm nawiązujący do narodowej tradycji. Podczas biesiadowania, które trwało, a trwało, „Spontaniczny Chór Bracia Patrzcie Jenó” odśpiewał wiele, oklaskiwanych rżęście przez biesiadników, kolend *à cappella*.

smw



OKOLICZNOŚCIOWY ADRES REKTORA KPSW W BYDGOSZCZY;



DYPLOM NADANIA MEGALU SGP ZBIGNIEWOWI JASZCZUKOWI



CHOINKA Z WARSZTATU ...



I W OKOLICZNOŚCIACH NATURY ...

Podsumowanie XXIII kadencji 2008-2012 Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych Naczelnej Organizacji Technicznej

10 grudnia 2012 r. zbiera się w Warszawie Rada Krajowa Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT, która zgodnie ze statutem podsumuje upływającą kadencję lat 2008 – 2012 i wybierze nowe władze Federacji na XXIV kadencję.

Jaka była mijająca kadencja jednej z największych (ponad 110 tys. członków zrzeszonych w 39 stowarzyszeniach naukowo-technicznych) i najstarszych (ruch stowarzyszeniowy techników i inżynierów odwołuje się do 177 letniej tradycji, kiedy to gen. Józef Bem założył w 1835 r. w Paryżu Towarzystwo Politechniczne Polskie), pozarządowych organizacji obywatelskich ?

Przypadła na trudny okres ogólnoswiatowego kryzysu, który rozpoczął się w 2009 r., jeszcze nie zakończył, i odcisnął trwale swoje piętno na gospodarce, pograżając wiele krajów w recesji. Zważywszy, że działalność stowarzyszeń naukowo-technicznych jest związana z produkcją, z technologią, z tworzeniem podstaw funkcjonowania przemysłu, trudno nie dostrzegać istotnych uwarunkowań, które ograniczały możliwości szerszego i bardziej efektywnego działania. Nie sposób też nie uwzględnić burzliwych wydarzeń społeczno-politycznych wpływających na życie publiczne w okresie mijającej kadencji.

Podkreślić jednakże należy, że przejrzysta misja FSNT NOT - wspólnoty Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych, reprezentującej społeczność techniczną, integrującej polskich techników i inżynierów, działającej na rzecz wzmocnienia roli środowiska technicznego: współtwórcy postępu cywilizacyjnego i zrównoważonego rozwoju dobrze sprawdziła się w minionych 4 latach i pozwoliła na zainicjowanie - mimo wielu przeciwności - wielu nowych inicjatyw, jak też na kontynuowanie dotychczasowych.

Jak w każdym działaniu społecznym, jego kierunki wyznaczają zadania:

1. ogólne – dla wszystkich, całej społeczności, nie tylko naszej krajowej - dla Polski i Polaków - bo zdobycze cywilizacyjne których twórcami są inżynierowie służą wszystkim ludziom i one nie znają granic,
2. szczegółowe – podejmowane z myślą o konkretnych obszarach i dziedzinach ludzkiego działania, w odniesieniu do poszczególnych branż oraz regionów,
3. środowiskowe – odnoszące się do środowisk techników i inżynierów obecnych i aktywnych na wszystkich płaszczyznach obywatelskiej i zawodowej aktywności, w tym także wewnątrzorganizacyjne, podjęte w łonie ruchu stowarzyszeniowego, dla dobra i w interesie jego członków,
4. integracyjne – FSNT NOT czuje szczególną odpowiedzialność za tworzenie warunków dla integracji środowisk technicznych, dla tworzenia więzi tak pomiędzy różnymi specjalnościami i dziedzinami techniki, jak również więzi międzypokoleniowych oraz międzyregionalnych tak w skali krajowej, jak i międzynarodowej. Najlepszym tego przykładem jest działalność i otwartość powszechnie znanych Domów Technika NOT, działających w wielu miejscowościach Polski.

Najważniejszymi przedsięwzięciami mającymi znaczenie merytoryczne, integracyjne i promocyjne dla FSNT NOT w mijającej kadencji były:

- ↑ I Światowy Zjazd Inżynierów Polskich (SZIP) zwołany we wrześniu 2010 r. w Warszawie
- ↑ XXIV Kongres Techników Polskich (KTP) rozpoczęty w czerwcu 2010 r. w Poznaniu, a zakończony sesją finałową w Łodzi, w maju 2011 roku.

Oba te wydarzenia znacząco podniosły prestiż ruchu stowarzyszeniowego. Warto podkreślić, że FSNT NOT jako inicjator dla ich przeprowadzenia pozyskał niemal wszystkie instytucje i środowiska techniczne kraju i za granicą: Radę Główną Instytutów Badawczych, Akademię Inżynierską w Polsce. Do udziału tak w pracach Zjazdu, jak i Kongresu zaproszono m.in. Polską Izbę Gospodarczą Zaawansowanych Technologii, Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości, a także uczelnie techniczne skupione w Konferencji Rektorów Polskich Uczelni Technicznych, organizacje przemysłowe, biznesowe oraz wybitnych twórców techniki oraz polonijne stowarzyszenia inżynierskie z Europy i Ameryki.

Światowy Zjazd Inżynierów Polskich, będący kontynuacją zainicjowanych przez FSNT NOT sympozjów „Polacy razem”, pozwolił na zintegrowanie środowisk polskich i polonijnych środowisk technicznych oraz pozyskanie doświadczeń i dorobku polskich inżynierów na obczyźnie do przeniesienia ich do Polski: polskich firm, przedsiębiorstw, uczelni i instytutów badawczych. A także na promocję Polski: polskich twórców kultury materialnej, wynalazców i naukowców w świecie.

Z kolei znaczenie XXIV Kongresu Techników Polskich (tu warto podkreślić, iż I taki Kongres odbył się w 1882 r. (!), kiedy Polski nie było na mapie !), było podkreśleniem obywatelskiej odpowiedzialności środowisk technicznych za kraj. Jego tematyka odnosiła się do trzech kluczowych zagadnień warunkujących dalszy rozwój kraju: innowacyjności, gospodarki energetycznej i infrastruktury technicznej.

Wśród innych inicjatyw, które zainicjowano w mijającej kadencji, należy wymienić:

- ↑ reaktywowanie prestiżowego konkursu „Mistrz Techniki” dla twórców oryginalnych rozwiązań technicznych,
- ↑ zainicjowanie konkursu „Laur Innowacyjności” im. Stanisława Staszica, dla firm, które w 2012 roku z powodzeniem wdrożyły innowacyjne projekty i wynalazki przynoszące wymierne efekty i sukces gospodarczy.

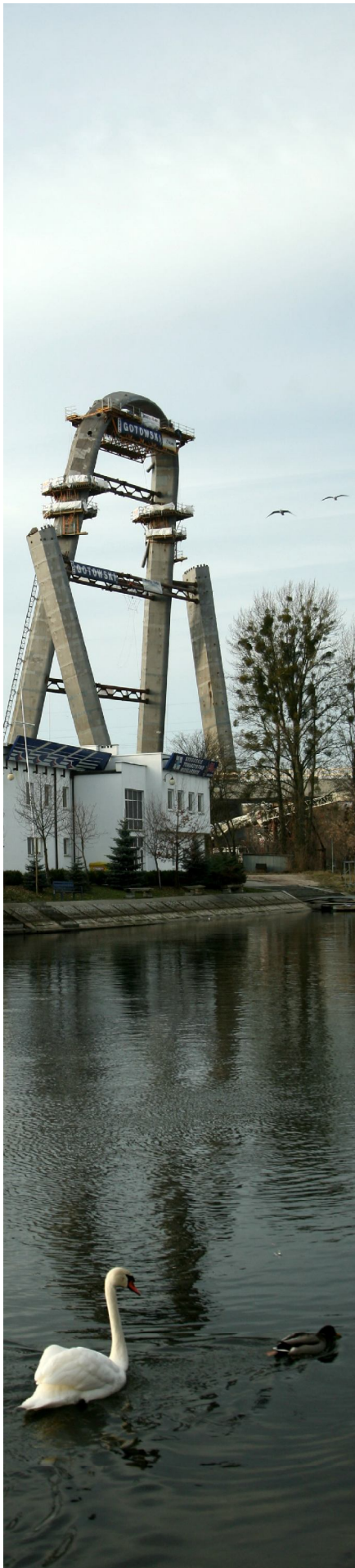
Kontynuowane były także dotychczasowe formy krzewienia wiedzy i kultury technicznej, przede wszystkim w zakresie innowacyjności oraz doceniania dorobku twórców kultury materialnej, takie jak: plebiscyt Złoty Inżynier, nagroda Dźwignia, Olimpiada Wiedzy Technicznej, Wynalazczyni Roku, konkurs Młody Innowator, konkurs Technicus i wiele innych. Tradycyjnie w czerwcu podczas Międzynarodowych Targów Poznańskich odbywały się spotkania Forum Inżynierskiego.

To tylko drobna część dokonań i przykładów pokazujących codzienną pracę i „obywatelską powinność” ruchu stowarzyszeniowego i środowisk technicznych skupionych w Naczelnej Organizacji Technicznej, która 10 grudnia podsumowuje swoją działalność

Janusz M. Kowalski
specjalista ds PR FSNT NOT

Rośnie estakada i most w ciągu ulicy Ogińskiego





Pylon mostu przez Brdę przy PKS; na górze: konstrukcja nośna mostu; u dołu: ulica Ogińskiego budowana od ulicy Wojska Polskiego



2013

25 lat firmy „GEMAT”



Stowarzyszenia Geodetów Polskich w Bydgoszczy i „GEMAT”

ZAPROSZENIE

na

BAL

GEODETÓW

Prezydium Stowarzyszenie Geodetów Polskich w Bydgoszczy i Spółka „Gemat” mają zaszczyt i przyjemność zaprosić geodetów Pomorza i Kujaw na bal, który odbędzie się w dniu 1 lutego 2013 roku, początek o godzinie 20.00, w Restauracji „*Telimena*” przy ulicy Forfońskiej 15 w Bydgoszczy
Program wieczoru mocno urozmaicony: *zabawa taneczna, konkursy z nagrodami, konsumpcja!*

Koszt udziału od pary wynosi 320.- złotych.

Wpłaty należy dokonać do dnia 20 stycznia 2013 roku.

Szczegółowych informacji można zasięgać u osób przyjmujących zgłoszenia i wpłaty:

Wojciecha Grzesiaka tk 603 655 094, Zenona Miętkiewicza tk 605 060 563,

Andrzeja Orlińskiego tk 605 540 176

Zachęcając do skorzystania z jedynej w roku okazji, pozostaję z szacunkiem

Prezes
Spółki „GEMAT”
w Bydgoszczy
Zenon Miętkiewicz

Prezes
Stowarzyszenia Geodetów Polskich
w Bydgoszczy
Henryk Siuda